

Rafał Niedziela, *Paryż przed Rewolucją (1774–1789). Obraz miasta w oczach cudzoziemców*,  
Kraków 2015, Towarzystwo Wydawnicze „Historia Iagellonica”, ss. 220, indeks osób



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2017.009>

**B**adania historyczne dotyczące podróźnej wizji Francji, w skład której wchodzi obraz Paryża jako najistotniejszego składnika tego zjawiska kulturowego, mają już w pisarstwie polskim swoje bogate tradycje. Wpisują się one w szerszy kontekst badań nad zjawiskiem tzw. obrazu świata (również użytego w tytule recenzowanej książki w odniesieniu do różnych aspektów postrzegania Paryża przez podróżników)<sup>1</sup>. Stolice różnych państw europejskich, w procesie oglądu ich „długiego trwania”, były też przedmiotem rozważań i analiz historyków, kulturoznawców i badaczy literatury, przynosząc wymierny owoc publikacyjny<sup>2</sup>. Ograniczając się tylko do czasów nowożytnych, można wymienić kilka prac monograficznych, gdzie ta tematyka stanowi istotną część rozważań. Odnotujmy tu prace z okresu poprzedzającego zakres chronologiczny rozważań Autora, dotyczące zarówno pierwszej połowy XVIII wieku<sup>3</sup>, jak i czasów

<sup>1</sup> Dla określenia terminologicznej pojemności kategorii „obrazu świata” i sposobów jego konstrukcji poprzez różnorodne odmiany oglądu świata zob. publikacje z cyklu konferencji odbywających się pod takim tytułem, zwieńczonych edycją materiałów: por. *Staropolski ogląd świata. Materiały z konferencji Wrocław 23–24 października 2004 r.*, red. B. Rok i F. Wolański, Wrocław 2004.

<sup>2</sup> *Obrazy stolic europejskich w piśmiennictwie polskim*, red. A. Tyszka, Łódź 2010; Francuskiej stolicy poświęcono obszerną część trzecią tego zbioru artykułów zatytułowaną *Na paryskim bruku* (s. 99–224).

<sup>3</sup> M. Kamecka, „Do cudzych krajów”. *Edukacyjne podróże szlachty polskiej do Francji w epoce saskiej*, Białystok 2012. Por. także Eadem, *Francja i Francuzi w oczach podróżników*

jeszcze wcześniejszych<sup>4</sup>. Także i sam Paryż był już przedmiotem podobnych badań<sup>5</sup>, chociaż – jak słusznie stwierdza Autor – do tej pory nie powstała na gruncie polskim i europejskim monografia o takich cezurach, obejmująca podróżny obraz francuskiej stolicy w czasie panowania króla Ludwika XVI. Poczyniono również szereg ustaleń widzianych z odwrotnej perspektywy, a dotyczących literackich śladów obecności Francuzów w Rzeczypospolitej oraz innych krajach europejskich w drugiej połowie XVIII wieku<sup>6</sup>.

Zagadnienie poruszane w recenzowanej monografii przynależy do tzw. podróżnego obrazu miasta<sup>7</sup>, który zasadniczo był bardzo podobnie konstruowany w relacjach polskich i europejskich peregrynantów, będąc z zasady funkcją i literackim odzwierciedleniem istotnego znaczenia miast w przestrzeni społeczno-kulturowej wczesnonowożytnej Europy<sup>8</sup>. Imagologia porównawcza, skupiająca się na procesie odczytywania analitycznego obrazu świata tworzonego przez podróżujących w dawnych wiekach, odnosi się w swej istocie do poszukiwania analogii i różnic w spojrzeniu na te same grupy ludzkie, instytucje i obiekty oglądu należące do różnych kategorii (społecznych, przyrodniczych czy kulturowych), wyszczególnianych i opisywanych według różnorodnych kryteriów. W tej analizie per-

---

*polskich z przelotem XVII i XVIII w.*, w: *Anglosasi, Francuzi i Polacy – wzajemny wizerunek dawniej i dziś*, red. P. Guzowski i M. Kamecka, Białystok 2005, s. 73–86.

<sup>4</sup> A. Markiewicz, *Podróże edukacyjne w czasach Jana III Sobieskiego. Peregrinationes Jablonovianae*, Warszawa 2011, s. 24–28. Zob. także eadem, „Miasto wszystkich delicyj pełne”. *Paryż w relacjach polskich podróżników z lat osiemdziesiątych XVII wieku*, [w:] *Sztuka i podróżowanie. Studia teoretyczne i historyczno-artystyczne*, red. P. Krasny i D. Ziarkowski, Kraków 2009, s. 107–118.

<sup>5</sup> M. Szerszeń, *Radziwiłłowie nad Sekwaną i Tamizą. Karol Stanisław Radziwiłł i Michał Kazimierz Rybeńko – spojrzenie ojca i syna*, w: *Anglosasi, Francuzi i Polacy: wzajemny wizerunek dawniej i dziś*, red. P. Guzowski, M. Kamecka, Białystok 2005, s. 87–99.

<sup>6</sup> M. Marty, *Voyageurs français en Pologne durant la seconde moitié du XVIIIe siècle. Écriture, Lumières et altérité*, Paris 2004; P. Gerbod, *Les voyageurs français à la découverte des Iles Britanniques, du XVIIIème siècle à nos jours*, Paris 1995.

<sup>7</sup> Zob. M. Kaczmarek, *Miasta Zachodu i Wschodu w relacjach peregrynackich*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne” 1992, R. 28, nr 32, s. 188–208.

<sup>8</sup> Więcej na ten temat zob. H. Dziechcińska, *O staropolskich dziennikach podróży*, Warszawa 1991.

spektywa francuska odgrywa znaczną rolę z uwagi na miejsce tego kraju w polityce i kulturze europejskiej XVIII wieku<sup>9</sup>. Ta złożona problematyka pobudza międzynarodową współpracę badawczą, wpływając ożywczo na tworzenie interdyscyplinarnych i międzynarodowych zespołów naukowo-badawczych. Zresztą można podać przykłady poszerzania tego kręgu o kolejne obszary i państwa<sup>10</sup>.

Przytoczmy w tym miejscu sugestywną deklarację Autora ze wstępu:

Mając na uwadze bardzo ograniczone ramy niniejszej publikacji, będę korzystał jedynie z tych relacji źródłowych, które ukazały się drukiem lub które we fragmentach zamieszczono w różnego rodzaju antologiach, biografiach czy informatorach (s. 10).

Niemniej, mimo braku manuskryptów, praca została bogato udokumentowana obszernym materiałem źródłowym w postaci drukowanych pamiętników, dzienników, wspomnień czy zbiorów korespondencji. Wedle moich obliczeń Autor wykorzystał dokładnie 99 tekstów drukowanych, zapisanych w kilku językach (polskim, francuskim, niemieckim, angielskim, a nawet hiszpańskim, przy czym jeden z tekstów źródłowych fakultatywnie występuje też w wersji rosyjskiej). Dla okresu obejmującego zaledwie 15 lat jest to liczba w pełni reprezentatywna, zapewniająca adekwatny obraz Paryża zapisany w literaturze podróżniczej.

Nie ulega wątpliwości, że poszerzenie kwerendy o poszukiwania w zasobach rękopiśmiennych relacji z podróży znacznie powiększyłoby dostępny materiał służący analizie zagadnień szczegółowych. Trzeba jednak zdawać sobie sprawę z faktu, iż trudno byłoby przyjąć przejrzyste kryteria ograniczenia takich poszukiwań do konkretnych ram. Paryż

---

<sup>9</sup> Zob. wzmiankowaną przez Autora recenzowanej pracy monografię Bernarda Strucka, *Nie Zachód, nie Wschód. Francja i Polska w oczach niemieckich podróżnych w latach 1750–1850*, przekł. Z. Owczarek, R. Zielnik-Kołodzińska, Warszawa 2012.

<sup>10</sup> Wymieńmy tu stosunkowo niedawny projekt naukowy realizowany dzięki kooperacji uniwersytetów w Wersalu i Toruniu, ze strony polskiej m.in. przez Włodzimierza Zientarę i Jarosława Dumanowskiego, a ogniskujący się na analogiach, różnicach i zależnościach w obrębie mobilności podróżnej w Rzeczypospolitej, Niemczech i Francji: *Polen-Deutschland und Frankreich Bilder im Vergleich: Reiseliteratur (Kavalierstouren, Gesandtschaften, Presseberichte) der frühen Neuzeit*.

miął bowiem w XVIII wieku status jednej z najczęściej odwiedzanych przez wojażerów stolic europejskich, która była z reguły obowiązkowym miejscem pobytu dla przybyszy zwiedzających Francję. W tej klasyfikacji wyprzedził w tym stuleciu inne stołeczne miasta kontynentu, które także mogły pochwalić się ogromną frekwencją obcokrajowców (Rzym, Wiedeń, Amsterdam, Berlin, Madryt czy Londyn). Z powyższych względów należałoby przeprowadzić poszukiwania biblioteczno-archiwalne w wielu krajach, a do takiego zadania z pewnością potrzebny byłby cały zespół badawczy. Dlatego też decyzja o oparciu rozważań na bazie tekstów drukowanych wydaje się w tym konkretnym wypadku dobrze przemyślana i uzasadniona.

Zresztą odnalezienie sprawozdania z podróży po Francji wcale nie gwarantowało jeszcze dysponowania opisem Paryża. Tu znamienny jest przykład marszałka wielkiego litewskiego Ignacego Potockiego, którego paryski pobyt w 1784 roku został przez Autora odnotowany (s. 160–161). Wcześniejszy o 13 lat przyjazd do Paryża i kilkumiesięczny pobyt w tym mieście (na przełomie 1770/1771) stanowił bowiem niezwykle istotną część pierwszej podróży zagranicznej Ignacego Potockiego (miała ona miejsce w latach 1765–1771). Co do takiego stanu rzeczy nie pozostawia wątpliwości tytuł opisu ostatniego etapu tego wojażu<sup>11</sup>. Problem polega jedynie na tym, że w rękopisie tym fragment zawierający opis pobytu w Paryżu nie przetrwał do naszych czasów<sup>12</sup>. Co więcej, można nawet domniemywać, choć trudno w to uwierzyć bez wątpliwości, że być może nie został nawet nigdy napisany<sup>13</sup>. Notabene zachował się rękopiśmienny pamiętnik tej podróży sporządzony pod dyktando Ignacego Potockiego-

---

<sup>11</sup> Fragment ten jest zatytułowany następująco: „Podróż z Paryża do Gdańska hr. Ignacego Potockiego w roku 1771”; W. Semkowicz, *Przewodnik po zbiorze rękopisów wilanowskich*, oprac. P. Bańkowski, Warszawa 1961, s. 193.

<sup>12</sup> Dość szeroko został za to opisany Rzym; Rękopis ten znajduje się w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Publiczne Potockich, sygnatura 273 (t. 1 i 2).

<sup>13</sup> I. Potocki, *Dzienniki i listy z podróży po Europie (1765–1771)*, wstęp i opracowanie A. Kucharski, [w:] *Staropolskie podróżowanie*, red. B. Rok, F. Wolański, Kraków 2016, s. 98, 102–103.

go, piórem – towarzyszącego mu w podróży – Eliasza d’Aloy<sup>14</sup>. Byłby to z pewnością ciekawy obiekt badawczy dla szukania analogii poznawczych w relacjach polskich i francuskich. Swoją drogą, z korzyścią dla całości obrazu pobytu Polaków w Paryżu byłoby zaanonsowanie trzyletniej rezydencji w tym mieście (1785–1787) Jana Potockiego, słynnego polskiego frankofila i obieżyświata piszącego głównie po francusku<sup>15</sup>. To oczywiście tylko nieliczne przykłady licznej polskiej kolonii czasowo przebywającej w Paryżu. Podajemy je dla lepszego zobrazowania potencjału badawczego, nadal tkwiącego w archiwach i zbiorach specjalnych bibliotek w kraju i za granicą.

Ramy chronologiczne monografii wydają się w pełni uzasadnione polityczną historią Francji, a co więcej, pozwoliły zakreślić niezbyt długi przeciąg czasowy ze względu na wielość źródeł i możliwe problemy z ich wykorzystaniem w wypadku poszerzenia cezur czasowych. Należy też podkreślić, iż ciągle narastający stan badań w materii podróżnictwa wczesnonowożytnego po Europie, przynosi coraz to nowe opracowania tej tematyki<sup>16</sup>. Struktura rozprawy zaproponowana przez Autora wydaje się być, w moim odczuciu, właściwa dla oddania specyfiki podjętych problemów badawczych. Szczególnie pierwsza część pracy wyjątkowo pasuje do przyjętego paradygmatu ukazania Paryża przez pryzmat wspomnień i relacji podróżników-cudzoziemców pochodzących z różnych krajów, a tym samym reprezentujących różne narodowości i punkty widzenia. We wstępie zostało wymienionych 11 odmiennych nacji (s. 11): Anglicy, Austriacy, Niemcy, Włosi, Hiszpanie, Amerykanie, Szkoci, Holendrzy, Rosjanie, Szwedzi oraz mieszkańcy Rzeczypospolitej. Z lektury

---

<sup>14</sup> A. Danti, *Il viaggio in Italia di Ignacy Potocki (1783)*, [w:] *Italia, Venezia e Polonia tra illuminismo e romanticismo*, a cura di V. Branca, Firenze 1973, s. 257–272.

<sup>15</sup> J. Potocki, *Podróże*, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1959, s. 9.

<sup>16</sup> Wspomnijmy w tym miejscu chociażby ciekawy artykuł, którego bohaterem jest podróżujący po Francji i Włoszech angielski muzyk Carl Burney, który w 1770 r. zwiedzał między innymi Paryż i zawarł ciekawe spostrzeżenia na temat miasta i jego mieszkańców: K. Szczerbowska-Prusevicius, *Das musikalische Frankreich des 18. Jahrhunderts in Carl Bruney's der Musik Doktors Tagebuch einer musikalischen Reise durch Frankreich und Italien*, [w:] *Das Fremde erfahren. Polen-Lituanien, Deutschland und Frankreich in der frühneuzeitlichen Reiseliteratur*, Hrsg. W. Zientara, L. Lewandowska, Toruń 2014, s. 31–63.



tej części książki oraz spisu treści wynika jednak, iż liczba ta jest jeszcze większa, gdyż wynosi 13 (odnotowano też Portugalczyków i Szwajcarów oraz obywateli monarchii habsburskiej), a jeśli potraktujemy rozdzielnie Brytyjczyków (i doliczymy tu chociażby Walijszczyków bądź Irlandczyków, nie wymienionych osobno we wstępie) to liczba ta dodatkowo wzrośnie (przecież i mieszkańcy Rzeczypospolitej szlacheckiej nie stanowili jednolitej etnicznie wspólnoty społecznej). Ta wielość i różnorodność etniczna jest wyjątkowo korzystna dla ukazania prawdziwego wymiaru wielokulturowości (tak modnego i często stosowanego dziś pojęcia opisującego realia społeczne i kulturowe Europy), z którą można się było zetknąć w Paryżu w ostatnim piętnastoleciu przed wybuchem Wielkiej Rewolucji Francuskiej.

Praca ma dość zwartą strukturę i składa się zaledwie z 2 części. Rozdział pierwszy „Cudzoziemcy w Paryżu” omawia znaczenie Paryża jako miasta stołecznego Francji oraz statusu wielkiej europejskiej metropolii. W dalszej kolejności następuje charakterystyka turystycznej dostępności miasta dla przybyszy, ukazana przez pryzmat polityki władz miejskich wobec przyjezdnych. Wreszcie trzecim elementem składowym tej części jest przegląd tytułowych podróżujących cudzoziemców podzielonych według konkretnych nacji, z wyszczególnieniem najważniejszych i najcenniejszych, zdaniem Autora, relacji wspomnieniowych z pobytu w mieście. Rozdział drugi stanowi właściwą część rozważań merytorycznych poświęconych tytułowemu zagadnieniu obrazu miasta wyłaniającego się z percepcji przybywających doń cudzoziemców. Wydaje się, iż bardzo szczegółowo potraktowano różne kategorie tytułowego obrazu świata, gdyż zostało wyróżnionych aż 14 typów: powierzchnia i granice miasta, struktura administracyjna i bezpieczeństwo, pierwsze wrażenie – domy, ulice, komunikacja, przeobrażenia miasta, baza hotelowa i gastronomiczna – atrakcje turystyczne, miejsca spacerowe, teatry, opera – koncerty – muzyka, kursy i ośrodki naukowe, sztuka – kolekcje – wystawy, salony – fora dyskusyjne, Anglomania, nowe formy rozrywki – aerostatomania – mesmeryzm, kontrasty społeczne – filantropia. Nie wątpię, iż niektóre wątki można by było z powodzeniem połączyć w większe całości i utworzyć bardziej przejrzystą strukturę. Taki standardowy model ujęcia tych zagadnień, powielany później (oczywiście z pewnymi odmianami) przez kolejne generacje badaczy, wprowadził swego

czasu Antoni Mączak, sygnalizując w swoich opracowaniach najistotniejsze aspekty podróznego obrazu świata, obecnego zarówno w piśmiennictwie podróznym Polaków oraz Europejczyków pochodzących z innych krajów kontynentu<sup>17</sup>. Doceniając szerokość optyki spojrzenia badawczego, można jednocześnie pokusić się o inną propozycję podziału rozdziału drugiego niż uczynił to Autor. Wydaje się tu rysować uzasadniona alternatywa wprowadzenia rozdziału tej całości na dwie logicznie dopełniające się części. Pierwsza z nich mogłaby obejmować sprawy społeczno-gospodarcze, administracyjne czy demograficzne oraz kwestię logistycznej strony pobytu w Paryżu cudzoziemców (wykazane w tytułach podrozdziałów oraz spisie treści pod numerami 1–5 i 14). Natomiast część drugą stanowiłyby, wyraźnie odróżniające się od poprzednich, zagadnienia z dziedziny kultury i sztuki. Taki podział spostrzeżeń cudzoziemców wydaje się być bardziej czytelny i uzasadniony.

W zakresie spożytkowanej literatury naukowej przedmiotu recenzowana praca prezentuje dobry dobór tytułów oraz pokaźną liczbę opracowań. Oczywiście przy tak dużej reprezentacji podróżników, pochodzących dodatkowo z kilkunastu różnych państw i legitymujących się przynależnością do różnych narodowości, można poszerzyć zaproponowany wykaz bibliograficzny o kolejne pozycje monograficzne. Z ważniejszych publikacji francuskich wymieniałbym pracę poświęconą podróżnikom przybywającym do Paryża w XVIII wieku<sup>18</sup>. Można również wspomnieć ciekawe studium o cudzoziemcach we Francji w epoce *ancien regime*<sup>19</sup>. Także na gruncie polskim powstają podobne prace, proponujące szczegółowe ujęcie tej tematyki, choć dotyczące okresu chronologicznego tuż przed przyjętą w recenzowanej książce cezurą początkową<sup>20</sup>. Dla podróżników czeskich,

---

<sup>17</sup> Schemat podziału treści obrazowych znalazł zastosowanie w takich jego opracowaniach monograficznych, jak: A. Mączak, *Odkrywanie Europy. Podróże w czasach renesansu i baroku*, Gdańsk 1998; czy też *Życie codzienne w podróżach po Europie w XVI i XVII w.*, Warszawa 1980.

<sup>18</sup> O. Grard, *Les étrangers à Paris au XVIII<sup>e</sup> siècle. Memoire de maîtrise*, Caen 1996.

<sup>19</sup> P. Sahllins, *Unnaturally French: Foreign Citizens in the Old Regime and After*, Ithaca, New York 2004.

<sup>20</sup> M. Bratuń, *Paris aux yeux des jeunes Sarmates éclairés en 1766–1767 d'après une correspondance inédite de Joseph et Michel-Georges Mniszczek*, „Studies on Voltaire and the

w kontekście francuskim, cenny jest artykuł będący częścią obszerniejszego opracowania<sup>21</sup>. Z kolei już w pierwszej połowie XX wieku opracowano również zagadnienie przyjazdów rosyjskich artystów do Paryża w interesującym nas stuleciu<sup>22</sup>. Dla zagadnienia hiszpańskiego obrazu Francji, kluczowego przy ustalaniu specyfiki spojrzenia podróżników pochodzących z tego kraju, cenna jest książka redagowana przez Jeana-René Aymesa<sup>23</sup> (Autor wykorzystał w swoich rozważaniach inną jego pracę). Do licznego grona Hiszpanów bawiących w Paryżu, a uwzględnionych w tej pracy, przynależy również, niewymieniony w tekście, Leandro Fernández de Moratín<sup>24</sup>. Przy braniu pod uwagę opinii reprezentantów kilkunastu krajów i narodów, katalog takich propozycji można byłoby jeszcze precyzyjniej uzupełniać, jednakże mamy świadomość, że strategia Autora polegała na dokonaniu pewnego wyboru podyktowanego, jak sam pisze, względami praktycznymi, takimi jak chociażby fizyczna dostępność.

Książka w ciekawy sposób prezentuje różnorodność materiału obserwacyjnego, gromadzonego na kartach relacji podróżniczych. Jak można przeczytać we wstępie, zasadniczym celem prowadzenia badań było wydobycie z relacji podróżniczych motywów najbardziej charakterystycznych i powtarzających się w nich najczęściej (s. 11). Wypada tylko żałować, iż Autor (jak sam zaznacza – ze względu na ograniczenia wydawnicze) musiał ograniczyć do minimum analizę wypowiedzi artystycznych dotyczących oglądu dzieł sztuki (s. 11). W tym względzie ciekawie prezentują się uwagi Autora o posługiwaniu się drukowanymi przewodnikami (s. 19–20). Paryż, mający rangę niekwestionowanej metropolii europejskiej z siedzibami wie-

---

eighteenth century, 371, Oxford 1999, s. 257–274.

<sup>21</sup> M. Lenderova, *De Bohême et jusqu'en Bohême. Le voyageur du début de l'Époque moderne*, [w:] *Polska-Francja-europa. Studia z dziejów Polski i stosunków międzynarodowych*, red. M. Forycki, A. Jakuboszczak, J. Jurkiewicz, I. Kraszewski i M. Pukiańc, Poznań 2011, s. 427–439.

<sup>22</sup> L. Réau, *Les artistes russes à Paris au XVIIIe siècle*, "Revue des études slaves" 1923, vol. 3, n. 3, s. 286–298.

<sup>23</sup> *La imagen de Francia en España durante la segunda mitad del siglo XVIII*, ed. J.-R. Aymes, Alicante 1996.

<sup>24</sup> Zob. L. Fernández de Moratín, *Obras póstumas de Don Leandro Fernández de Moratín*, Madrid 1867–1868.



lu instytucji kultury i wspaniałymi zabytkami, mógł się bowiem poszczycić w XVIII wieku nie tylko opisami w dziełach zbiorczych omawiających całą Francję, ale także posiadaniem bedekerów opisujących wyłącznie to miasto<sup>25</sup>.

Druga połowa XVIII wieku staje się niezwykle intrygującym okresem w historii podróżnictwa także pod względem społecznym. Dotychczasową dominację mężczyzn w dziedzinie udziału w podróżach zagranicznych powoli zaczynają przełamywać kobiety, pochodzące przede wszystkim z warstwy magnackiej. Dotyczyło to również Polek. Obok wzmiankowanej w tekście Apolonii Heleny Massalskiej można też wymienić choćby Teofilę Konstancję z Radziwiłłów Morawską, która zwiedzała Paryż przez 2 miesiące w drugiej połowie 1773 roku<sup>26</sup>. Wywiązując się z obowiązku recenzenta, pragnąłbym wskazać pewien niedosyt w zakresie wykorzystania literatury naukowej. Z pewnością należałoby odnotować w tym względzie brak ważnego opracowania autorstwa Jeremy'ego Blacka, w którym porusza on kwestię miejsca Francji w programie tzw. wielkich podróży (*Grand Tour*), szczególnie modnych w wieku XVIII<sup>27</sup>. W dość zdecydowany sposób mówi on o dwóch wyraźnie oddzielonych od siebie częściach tego kraju (były nimi właśnie Paryż i, tzw. przez niego, „reszta Francji”), które miały zupełnie odmienne znaczenie dla podróżników przyjeżdżających nad Sekwanę z różnych krajów<sup>28</sup>. W innej swojej pracy ten sam badacz sporo miejsca poświęcał również wyprawom Anglików do Paryża w XVIII wieku<sup>29</sup>.

Przystępując do podsumowania powyższych rozważań recenzyjnych, należy najpierw stwierdzić, że podjęcie tematu podróznego obrazu Paryża

---

<sup>25</sup> T. Luc-Vincent, *Guide des amateurs et des étrangers voyageurs a Paris, ou, Description raisonnée de cette ville, de sa banlieue, & de tout ce qu'elles contiennent de remarquable*, Paris 1787.

<sup>26</sup> T. K. z Radziwiłłów Morawska, *Diariusz podróży 1773–1774*, oprac. B. Rok, Wrocław 2002, s. 74–84.

<sup>27</sup> J. Black, *France and the Grand Tour*, Palgrave 2013.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 18–54.

<sup>29</sup> J. Black, *The British and the Grand Tour*, London–Dover–Sydney–New Hampshire 2011, s. 2–16. Po początkowej prezentacji podróżników przyjeżdżających do Paryża problem obecności tego miasta na trasach podróży i jego oglądu wielokrotnie powraca na kartach tej książki.

wyda się ze wszech miar potrzebne i jego recenzowaną w tym miejscu realizację należy ocenić jako udaną. Ze strony Autora był to pewnego rodzaju akt odwagi, gdyż przyszło mu zmierzyć się różnojęzyczną literaturą przedmiotu i bogatym materiałem źródłowym oraz koniecznością dokonania pewnych wyborów. Wypada tylko żałować, że Autor nie mógł, z racji nałożonych ograniczeń wydawniczych, rozwinąć wielu wątków. Książkę o wizji Paryża w oczach cudzoziemców należy ocenić pozytywnie ze względu na umiejętność rzetelnego zaprezentowania wielości zagadnień szczegółowych w tak małej formie piśmienniczej w stosunku do ogromu źródeł i literatury. Monografia z całą pewnością przyczyni się do popularyzacji wiedzy o przedrewolucyjnym Paryżu i może pokazać różne oblicza kulturowej wspólnoty przedstawicieli różnych europejskich nacji, przyjeżdżających do tego miasta i ulegających jego wpływowi. Należy również pamiętać o tym, że książka ta może stać się katalizatorem dalszych badań prowadzonych w tym kierunku, które poszerzone o materiał rękopiśmienny i kwestie rozwijające kolejne wątki, z pewnością mogą przynieść wiele nowych i cennych ustaleń szczegółowych, a niewykluczone, że i otworzyć nowe pola interpretacyjne.

*Adam Kucharski (Toruń)*

**Jolanta Niklewska, *Roman Dmowski droga do Polski*, Oficyna Wydawnicza Rytm,  
Warszawa 2016, ss. 295**



<http://dx.doi.org/10.12775/KLIO.2017.010>

**R**oman Dmowski to niewątpliwie jeden z najwybitniejszych polityków XIX wieku, ale również postać kontrowersyjna, budząca skrajne emocje